

W twoich zbrodniach grzęznę pajęczynie
Zimną krwią płacze dusza zbrukana
Wet za wet! Wykrzyknę kiedy przyjdę
Wiedz, że w końcu padniesz na kolana

Już od dawna nie wiem co to litość
Lecz ty też nie byłeś litościwy
Nie wiesz jak zbrukałeś słowo miłość
Dziś odpłacisz wszystkie swoje winy

Moje sny znów powrócą
Zginie ból nieprzytomny
Wzlecę tam, gdzie niepamięć zgładzi lęk
Nowych dni znów odkryję słodki smak
Odmieniona już